

Uzasadnienie wyroku z dnia 25 maja 2018 r.

Powódka Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) w S. wniosła o zobowiązanie pozwanych K. G. oraz K. S. do wykonania prac pielęgnacyjno-urzędniowych w obrębie drzewa gatunku kasztanowiec zwyczajny znajdującego się na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., oznaczonej jako działka (...), obręb Nad O., objętej księgą wieczystą nr KW nr (...), przy granicy z nieruchomością położoną przy ul. (...) w S., oznaczonej jako działka nr (...), obręb Nad O., objętą księgą wieczystą nr (...) polegających na dokonaniu czynności opisanych w pięciu podpunktach - w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, z zastrzeżeniem, że spełnienie roszczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego z obowiązku jego wykonania.

Pozwani K. G. oraz K. S. chociaż co do zasady zgadzali się z koniecznością przeprowadzenia cięć pielęgnacyjnych kasztanowca białego znajdującego się na posesji przy ul. (...) w S., której byli właścicielami, to zażądali oddalenia powództwa, nie zgadzając się przede wszystkim z zakresem żądanych przez powódkę czynności pielęgnacyjnych.

Wyrokiem z dnia 23 maja 2017 r. Sąd Rejonowy Szczecin - Centrum w Szczecinie nakazał w jego pkt I pozwany K. G. i K. S. wykonanie w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku, z zastrzeżeniem, że spełnienie obowiązku przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego z obowiązku jego wykonania, prac pielęgnacyjno – urzędniowych w obrębie drzewa kasztanowiec zwyczajny, znajdującego się na nieruchomości położonej przy ul. (...) w S., oznaczonej jako działka nr (...), objętej księgą wieczystą nr KW (...), przy granicy z nieruchomością położoną przy ul. (...) w S., oznaczonej jako działka nr (...), objęta księgą wieczystą nr (...), polegających na: rozmontowaniu istniejącego w koronie drzewa tzw. wiązania elastycznego wiążącego konar przewodni w koronie z dolnym konarem skierowanym nad teren działki nr (...) oraz obniżenie o 2 metry miejsca zamocowania pozostałych elementów wiązania elastycznego, pozostawionego w koronie rozwidlonego konaru przewodnikowego (a), odcięciu dolnego konaru szkieletowego korony skierowanego w stronę południowo – wschodnią nad teren działki nr (...), przy czym cięcia należy dokonać na wysokości linii granicznej między działkami nr (...), w miejscu wskazanym na zdjęciach numer 3, 5, 6 i 7, zawartych w opinii biegłego A. K. z dnia 14 listopada 2016 r., k. 91 – 111, która to opinia stanowi integralną część niniejszego wyroku (b), skróceniu wierzchołków konarów i gałęzi korony skierowanych do wnętrza posesji na działce nr (...), przy czym odcięcia należy dokonać w miejscu wskazanym na zdjęciach numer 1 i 2, zawartych w opinii biegłego A. K. z dnia 14 listopada 2016 r., k. 91 – 111, która to opinia stanowi integralną część niniejszego wyroku (c), podkrzesaniu pnia drzewa od działki nr (...) do wysokości tzw. skrajni drogowej (d) oraz usunięciu tzw. rozproszonego w koronie posuszu koronowego w ilości około 3% masy korony (e). Następnie, zasądzono od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwotę 1 317 zł tytułem kosztów procesu (pkt II) i nakazano pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie kwotę 2 056, 24 zł tytułem kosztów sądowych (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie oparto m.in. o następujące ustalenia:

Właściciele budynku położonego przy ul. (...) w S. tworzą Wspólnotę Mieszkaniową nieruchomości przy ul. (...) w S.. Podwórze na którym usytuowany jest budynek jest wykorzystywane przez mieszkańców jako parking samochodowy. Nieruchomość powyższa graniczy z działką nr (...), stanowiącą współwłasność pozwanych K. G. oraz K. S.. Na działce tej, bezpośrednio przy granicy z działką nr (...), znajduje się kasztanowiec, którego gałęzie przekraczają granicę działki i zwisają nad częścią podwórka wspólnoty wykorzystywanej jako parking. Jeden z większych konarów przechodzi na teren podwórza Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w S.. Konar kasztanowca o długości około 10 m został prowizorycznie podwiązany do głównego pnia drzewa. Kasztanowiec usytuowany na działce nr (...) stanowiącej współwłasność K. G. oraz K. S. wymaga przycięcia. Na działkę wspólnoty mieszkaniowej opadają kasztany, liście oraz gałęzie. Wspólnota Mieszkaniowa nieruchomości przy ul. (...) od 2014 r. bezskutecznie wzywała pozwanych do usunięcia części drzewa zwieszającej się na należącej do niej nieruchomości.

Na zlecenie pozwanych w sierpniu 2015 r. J. S. sporządził prywatną ekspertyzę dendrologiczną dotyczącą stanu zdrowotnego drzewa z gatunku kasztanowiec biały na posesji przy ul. (...) w S.. We wnioskach sporządzonej ekspertyzy stwierdzono, że szacowany wiek drzewa wynosi 100-130 lat. Wskazano, że badane drzewo jest w dobrej kondycji zdrowotnej, stanowi cenny element przyrodniczy i estetyczny otoczenia. Badanie tomografem dźwiękowym nie

wykazało istotnych uszkodzeń pnia na poziomie 70 i 140 cm od gruntu. Stwierdzono, że powierzchnia drewna zupełnie zdrowego wynosi 59% przekroju, uszkodzonego – 29-31%. W ocenie sporządzającego ekspertyzę stan podstawy pnia nie wskazuje na osłabienie posadowienia drzewa. Wskazano, że w obecnym stanie drzewo bezpośrednio nie zagraża otoczeniu. Stwierdzono, że dla zwiększenia bezpieczeństwa osób i mienia oraz zachowania tak atrakcyjnego obiektu dendrologicznego, zaleca się wykonanie cięć redukcyjnych oraz założenie wiązań elastycznych w sposób określony w tabeli nr 5 stanowiącej załącznik do ekspertyzy. W ekspertyzie wskazano, że czynności zabezpieczające powinna wykonać firma specjalistyczna. Wydający opinie w tabeli nr 5 wskazał, że w celu utrzymania dobrej statyki drzewa oraz zabezpieczenia konarów przed wyłamaniem i wyrządzeniem szkód w zdrowiu lub mieniu osób, zalecane jest wykonanie redukcji wschodniej i górnej części korony maksymalnie do 30% jej objętości. Wskazano, że szczególnie istotne jest obniżenie środka ciężkości poprzez zredukowanie konarów wyrastających ponad dach sąsiedniego budynku. Dla utrzymania zwartości korony zalecono założenie czterech wiązań elastycznych ze specjalistycznej liny typu C. lub podobnej o wytrzymałości 4 tony, z amortyzatorami. L. należy przeciągnąć między konarami od miejsca leżącego w 2/3 do 3/4 od wierzchołka konarów po dokonaniu ich redukcji.

W dniu 16 sierpnia 2016 r. K. G. zleciła specjalistycznej firmie wykonanie cięć redukcyjnych i prac pielęgnacyjnych określonych we wnioskach z ekspertyzy dendrologicznej drzewa – kasztanowca białego. Termin wykonania usługi został wyznaczony do dnia 15 grudnia 2016 r., lecz zlecenie nie zostało wykonane.

Sąd I instancji dostrzegł, i to, że w Urzędzie Miasta S. toczy się postępowanie w sprawie uznania kasztanowca za pomnik przyrody. Na zlecenie Urzędu Miasta S. inspektor nadzoru ds. pielęgnacji i ochrony drzew W. M. (1) sporządził ekspertyzę dendrologiczną kasztanowca rosnącego na posesji przy ul. (...) w S.. Określając metody i sposób pielęgnacji wskazano, że należy usunąć kikuty po wyłamanych konarach. Należy wykonać cięcia korekcyjne w całym płaszczu korony, skracając ją o 1,5-2 m, od góry korony o 3,0 m, maksymalnie do 25% masy asymilacyjnej drzewa. Ciecie wykonać na tzw. „obrączkę”. Założyć dwa nowe wiązania, typu (...) na wysokości wcześniej założonych, dokonując ich wymiany.

Biegły sądowy z zakresu dendrologii, ochrony środowiska i ochrony zieleni zabytkowej w sporządzonej opinii ustalił, że drzewo z gat. Kasztanowiec zwyczajny, które rośnie na dz. 8/7 przy granicy z dz. 8/9 na posesji D. nr 6 w S. według stanu na dzień 14 listopada 2016 r.: jest drzewem jednopniowym o trzy konarowej koronie. Jeden z dolnych konarów korony wyrasta w kierunku wschodnim (w kier. pobliskiej ul. (...)), kłoda pnia drzewa jest stosunkowo prosta, rozwidlana w dolnej partii na gałęzie korony a w górnej partii na konary szkieletowe korony wtórnie rozwidlane, górne partie konarów szkieletowych są związane [wzmocnione mechanicznie] tzw. „wiązaniami elastycznym”, które powinno nieco wzmacniać wytrzymałość mechaniczną tych konarów na rozłamanie i zmniejszać ryzyko tzw. niekontrolowanego „rozłamu” korony. Według informacji z dnia 14 listopada 2016 r. uzyskanej od pozwanej wiązanie nie było kontrolowane od co najmniej kilku lat i stan jego zachowania (wytrzymałość oraz prawidłowość sposobu zamocowania) nie jest dostatecznie rozpoznany, posiada osłabioną statykę, stwarza ewidentne zagrożenie bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi na obydwu przylegających do siebie obszarach posesji na dz. 8/7 oraz 8/9, stwarza ewidentne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego na obydwu przylegających do siebie obszarach posesji na dz. 8/7 oraz 8/9, stwarza ewidentne zjawisko immisji pośredniej i bezpośredniej, część konarów korony drzewa od strony południowej jest kolizyjna w stosunku do korony przyległego drzewa, w swej części podziemnej (jako rozbudowany system korzeniowy) sięga w obszar posesji powoda co najmniej w obrębie tzw. „rzutu korony” drzewa. Stwierdzono, że zakres negatywnego oddziaływania ww. drzewa z gat. Kasztanowiec zwyczajny będzie sukcesywnie wzrastał wraz z wiekiem i związanego z tym zwiększania się jego parametrów (rozrost korony, szczególnie w kierunku posesji powoda).

Zakres prac pielęgnacyjno - urządzeniowych w koronie waloryzowanego ww. drzewa z gat. Kasztanowiec zwyczajny niezbędnych do usunięcia części drzewa zwieszającej się nad posesją na dz. 8/9, aby nie spowodowały obumarcia kasztanowca bądź nie zagraziły jego stabilności winien polegać na: rozmontowaniu istniejącego w koronie ww. drzewa tzw. „wiązania elastycznego”, które wiąże ze sobą tzw. „konar przewodni” w koronie z dolnym konarem skierowanym nad obszar posesji na dz. nr 8/9, odcięciu dolnego konaru szkieletowego korony skierowanego w str. pd-wsch. (nad obszar posesji na dz.8/9). Cięcie należy wykonać w miejscu na wysokości linii granicznej między posesjami na dz.

nr 8/7 (ul. (...)) oraz dz. 8/9 ul. (...), skróceniu wierzchołków (odcięciu) konarów i gałęzi korony skierowanych do wnętrza posesji na dz. 8/7 (ul. (...)), podkrzesaniu pnia drzewa od str. posesji na dz. 8/9 do wys. tzw. „skrajni drogowej”, usunięciu tzw. „rozproszonego” w koronie posuszu koronowego w ilości ca 3 % masy korony.

Wymiary bramy na nieruchomości pozwanych pozwalają na wjazd sprzętu specjalistycznego do wykonania opisanych prac na posesję ul. (...).

Biegły wskazał nadto, że wskazane przez J. S. miejsca cięcia pielęgnacyjnego: nie spełniają wymogów określonych w postanowieniu sądu jako: „...Określenie zakresu prac pielęgnacyjno-urzędzeniowych niezbędnych do usunięcia części drzewa znajdującej się nad dz. nr 8/9 w taki sposób, aby doszło do usunięcia gałęzi zwieszających się nad dz. nr 8/9 a jednocześnie nie spowodowało obumarcia kasztanowca bądź nie zagroziło jego stabilności”, nie zlikwidują zagrożenia bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi na obszarze posesji powoda (opadające gałęzie z potencjalną możliwością niekontrolowanego odłamania się całego konaru zawieszzonego nad obszarem posesji powoda), nie zlikwidują zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego (parking w rzucie korony waloryzowanego drzewa na obszarze posesji powoda), nie zlikwidują zjawiska immisji bezpośredniej (udokumentowany, bezsporny zasięg konarów korony oraz systemu korzeniowego w obszar posesji powoda), nie zlikwidują znacznego zakresu zjawiska immisji pośredniej (strefa cienia na obszarze posesji powoda).

Biegły stwierdził również, że nie wolno wykonywać wiązań elastycznych w miejscach wskazanych w ekspertyzie J. S.. Proponowany sposób wyboru miejsca wiązania elastycznego spowoduje ewidentne tzw. „wyłamanie” lub „złamanie w miejscu wiązania” konarów związanych w taki sposób oraz w tak wyznaczonych miejscach.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji powództwo wywodzone z treści art. 144 k.c. w zw. z art. 222 k.c. i zmierzające do zapewnienia przez pozwanych niezakłóconych ponad przeciętną miarę warunków korzystania z nieruchomości powódki – uznał za zasadne. Za bezsporne uznano to, że na działce pozwanych bezpośrednio przy granicy z działką powodowej wspólnoty, znajduje się drzewo (kasztanowiec), którego gałęzie przekraczają granicę działki i zwisają nad częścią podwórka wspólnoty wykorzystywanej jako parking, zwłaszcza, że jeden z większych konarów przechodzi na teren podwórza Wspólnoty Mieszkaniowej nieruchomości przy ul. (...) w S. i że na teren wspólnoty spadają liście i kasztany. Strony nie miały też wątpliwości co do tego, że zachodzi konieczność przeprowadzenia prac pielęgnacyjnych kasztanowca. Żądanie strony powodowej uznano za usprawiedliwione co do zasady. Zaś przedmiot sporu stanowił zakres prac oraz termin ich prowadzenia zmierzających do usunięcia gałęzi zwieszających się nad działką (...), w sposób który nie spowodowałby obumarcia kasztanowca bądź nie zagroził jego stabilności. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego w zakresie dendrologii, ochrony środowiska jak i ochrony zieleni zabytkowej. Biegły ustalił, że drzewo posiada osłabioną statykę, stwarza ewidentne zagrożenie bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi na obydwu przylegających do siebie obszarach posesji na dz. 8/7 oraz 8/9, stwarza ewidentne zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego na obydwu przylegających do siebie obszarach posesji na dz. 8/7 oraz 8/9, stwarza ewidentne zjawisko immisji pośredniej i bezpośredniej, część konarów korony drzewa od strony południowej jest kolizyjna w stos. do korony przyległego drzewa, w swej części podziemnej (jako rozbudowany system korzeniowy) sięga w obszar posesji powoda co najmniej w obrysie tzw. „rzutu korony” drzewa. Biegły stwierdził, że zakres negatywnego oddziaływania ww. drzewa z gat. Kasztanowiec zwyczajny będzie sukcesywnie wzrastał wraz z wiekiem i związanego z tym zwiększania się jego parametrów (rozrost korony, szczególnie w kierunku posesji Powoda). Biegły określił, że zakres prac pielęgnacyjno - urzędzeniowych w koronie waloryzowanego, ww. drzewa z gat. Kasztanowiec zwyczajny niezbędnych do usunięcia części drzewa zwieszającej się nad posesją na dz. 8/9, aby nie spowodowały obumarcia kasztanowca bądź nie zagroziły jego stabilności winien polegać na: rozmontowaniu istniejącego w koronie w. w. drzewa tzw. „wiązania elastycznego”, które wiąże ze sobą tzw. „konar przewodni” w koronie z dolnym konarem skierowanym nad obszar posesji na dz. nr 8/9, odcięciu dolnego konaru szkieletowego korony skierowanego w str. pd-wsch. (nad obszar posesji na dz.8/9). Cięcie należy wykonać w miejscu na wysokości linii granicznej między posesjami na dz. nr 8/7 (ul. (...)) oraz dz. 8/9 (ul. (...)), skróceniu wierzchołków (odcięciu) konarów i gałęzi korony skierowanych do wnętrza posesji na dz. 8/7 (ul. (...)), podkrzesaniu pnia drzewa od str. posesji na dz. 8/9 do wys. tzw. „skrajni drogowej”, usunięciu tzw. „rozproszonego” w koronie posuszu koronowego w ilości

ca 3 % masy korony. Biegły dodatkowo ustalił, że wymiary bramy na nieruchomości pozwanych pozwalają na wjazd sprzętu specjalistycznego do wykonania opisanych prac na posesję ul. (...).

Pozwani złożyli szereg zastrzeżeń do opinii sporządzonej przez biegłego. Biegły sądowy A. K. sporządził opinię uzupełniającą, w której szczegółowo i wyczerpująco ustosunkował się do zastrzeżeń składanych przez pozwanych. Pozwani podnosili również, że podczas sporządzania opinii biegły konsultował się z innymi specjalistami z zakresu ornitologii czy ochrony środowiska a zatem w ich ocenie zasadnym byłoby przeprowadzenie dowodu z opinii zespołu biegłych sądowych o specjalności: dendrolog, ornitolog, specjalista z zakresu ochrony środowiska. Powyższe wnioski dowodowe zostały uznane przez Sąd za nieuzasadnione. W okolicznościach niniejszej sprawy nie zachodziła potrzeba powołania zespołu biegłych sądowych z zakresu dendrologii, ornitologii oraz ochrony środowiska, bowiem sporządzający opinię w niniejszym postępowaniu A. K. posiada uprawnienia biegłego sądowego właśnie w zakresie dendrologii, ochrony środowiska oraz ochrony zieleni zabytkowej. Zauważono, że wobec specjalizowania się przez biegłego między innymi w problematyce związanej z ochroną środowiska posiada on również wiedzę z zakresu ornitologii. Ponadto biegły w ustnej uzupełniającej opinii słusznie zauważył, że co do zasady wycinki dokonuje się między 15 października a 1 marca danego roku, natomiast w innych terminach cięcie wymaga szczegółowych oględzin przez osobę uprawnioną, między innymi pod kątem czy na wycinanych konarach są w chwili wykonywania prac gniazda. Biegły podkreślił, że fakt wydania przez niego opinii w sprawie sądowej nie zwalnia z obowiązku przestrzegania przepisów dotyczących ochrony przyrody. Realizacja zaleceń zawartych w opinii nie będzie zwalniała z obowiązku przestrzegania przepisów obowiązujących ustaw, w szczególności ustawy o ochronie przyrody. Sąd doszedł również do przekonania, że nie można uznać, iż pojedyncze rozmowy prowadzone przez biegłego czy wymiana informacji z osobami o podobnej specjalności, świadczą o konieczności wydania opinii w zespole biegłych i specjalistów, jak to podnosili pozwani. Biorąc powyższe pod uwagę należało przyjąć, że zarówno zakres specjalizacji biegłego jak i przedmiot opinii nie wymagały powołania zespołu biegłych sądowych z zakresu dendrologii, ornitologii oraz ochrony środowiska, zatem wniosek ten podlegał oddaleniu.

Strona pozwana zarzuciła również, że biegły sądowy dokonał oceny ekspertyzy sporządzonej przez J. S. w sposób ją dezawuuujący, a jest to osoba posiadająca specjalistyczną wiedzę w zakresie dendrologii. Przedłożona przez pozwanych prywatna ekspertyza dendrologa J. S. nie mogła stanowić samodzielnej przesłanki dla uznania roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Sporządzona opinia biegłego sądowego A. K. dysponującego wiedzą specjalistyczną nie potwierdziła wniosków skonstruowanych przez J. S.. Biegły sądowy w sporządzonej opinii stwierdził bowiem, że wskazane przez J. S. miejsca cięcia pielęgnacyjnego nie spełniają wymogów określonych w postanowieniu sądu, nie zlikwidują zagrożenia bezpieczeństwa życia i zdrowia ludzi na obszarze posesji powoda, nie zlikwidują zagrożenie bezpieczeństwa ruchu drogowego, nie zlikwidują zjawiska immisji bezpośredniej, nie zlikwidują znacznego zakresu zjawiska immisji pośredniej. Biegły zakwestionował jednocześnie dokonanie wiązań elastycznych we wskazanych przez J. S. miejscach podnosząc, że spowoduje to „wyłamanie” lub „złamanie w miejscu wiązania” konarów związanych w taki sposób oraz w tak wyznaczonych miejscach.

Natomiast odnosząc się do ekspertyzy sporządzonej przez W. M. (1) biegły sądowy zauważył, że zarówno on jak i W. M. (2) wskazują to samo miejsce odcięcia spornego konaru poprzez tzw. cięcie na obrączkę. Biegły wyjaśnił, że taki sposób cięcia jest zalecany w opracowaniach naukowych. Biegły wskazał jednak, że W. M. (1) w swojej opinii popełnił istotny błąd wskazując miejsce wiązania konaru, ponieważ zaproponowany przez niego sposób wiązania w miejscu ponad otworem wylotowym ubytku wglębnego spowoduje szybsze odłamanie się konaru.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wnieśli pozwani skarżąc go w całości i żądając uchylenie orzeczenia w całości i oddalenie powództwa wobec pozwanych oraz przyznanie i zasądzenie na rzecz strony pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

1) art. 194 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku wobec pozwanych, podczas, gdy na skutek uznania kasztanowca białego na za pomnik przyrody okazało się, że powództwo zostało wytoczone przeciwko osobom, które nie mogą być pozwanyymi w sprawie;

2) art. 194 § 1 k.p.c. w zw. z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 446, ze zm.) i art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2134), tj. zarzut braku legitymacji procesowej biernej po stronie pozwanych.

Dodatkowo, naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

1) z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym w zw. z art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody poprzez nakazanie pozwanym określonego zachowania i działania, podczas, gdy obowiązki w zakresie pielęgnacji pomników przyrody ciążyą nie na właścicielu nieruchomości, a na gminie jako jednostce samorządu terytorialnego z tego powodu, że uznane są one za zadania własne gminy;

2) art. 144 k.c. poprzez brak podstaw do jego zastosowania w niniejszej sprawie i nakazanie pozwanym określonego zachowania i działania, podczas, gdy obowiązki w zakresie pielęgnacji pomników przyrody ciążyą nie na właścicielu nieruchomości, a na gminie jako jednostce samorządu terytorialnego z tego powodu, że uznane są one za zadania własne gminy.

Pozwani wnieśli do dopuszczenie dowodu w postaci Uchwały NR XXXII/870/17 Rady Miasta S. z dnia 5 lipca 2017 r. wskazując, że rosnący na ich nieruchomości kasztanowiec został uznany za pomnik przyrody już po wydaniu zaskarżonego orzeczenia.

W ocenie apelujących właściciel nieruchomości w momencie ustanowienia pomnika przyrody nie posiada już uprawnienia do dokonywania czynności pielęgnacyjno-urzędniowych dotyczących takiego pomnika przyrody. Z tego względu nie może być podmiotem, do którego kierowane są roszczenia wynikające z art. 144 Kodeksu cywilnego, pomimo iż jest właścicielem gruntu, na którym rośnie w tym wypadku kasztanowiec biały za taki pomnik uznany. Z uwagi na to, że to Prezydent Miasta S. jest organem odpowiedzialnym za realizację Uchwały NR XXXII/870/17 RADY MIASTA (...) z dnia 5 lipca 2017 r. w przedmiocie ustanowienia pomników przyrody oraz jej wykonanie, nie można aktualnie rozpoznawać tak sformułowanych żądań pozwu w odniesieniu do innych niż Prezydent Miasta i Gmina S. podmiotów.

Powódka zażądała oddalenia apelacji i obciążenia pozwanych kosztami postępowania odwoławczego.

W dniu 25 maja 2018 r., a więc w toku postępowania apelacyjnego, pozwany wnieśli o przypozwanie Gminy M. S. wskazując, że z uwagi na fakt, iż już po wydaniu wyroku podjęta została Uchwała Rady Miasta S. o objęciu kasztanowca białego posadwionego na posesji Pozwanych ochroną jako pomnika przyrody, doszło do swoistej „konkurencji” obowiązków właścicieli posesji, którzy z jednej strony mają obowiązek wykonać prace pielęgnacyjne, ale mogą to uczynić wyłącznie w zakresie określonym Uchwałą Rady Gminy, a z drugiej strony związani są wyrokiem Sądu, który pod rygorem egzekucji muszą wykonać. Rada Miasta jest wyłącznym podmiotem kompetentnym do dokonania uzgodnienia prac wykonywanych na potrzeby ochrony przyrody i realizacji celu publicznego w odniesieniu do pomnika przyrody. Przed podjęciem uchwały uzgadniającej zakres i warunki przeprowadzenia zabiegów pielęgnacyjnych muszą zostać przeprowadzone m.in. oględziny drzewa pomnikowego. To Rada Miasta w uchwale uzgadnia się zakres zabiegów pielęgnacyjnych, określa też termin wykonania zabiegów pielęgnacyjnych oraz warunki ich wykonania, w tym wymagania kwalifikacyjne osób, które będą zabiegi te wykonywały oraz zobowiązuje się wójta do przeprowadzenia kontroli przeprowadzonych prac.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była zasadna.

Fakt objęcia ochroną prawną przewidzianą w art. 40 i 44 Ustawy o ochronie przyrody z dnia 16 kwietnia 2004 r. (t.j.: Dz. U. z 2016 r., poz. 2134, określanej dalej jako u.o.p.), drzewa będącego własnością pozwanych niewątpliwie stanowi nową okoliczność w sprawie. Co jednak nie oznacza zaistnienia wskazanej przez pozwanych kolizji norm opisanych powyżej z normami prawa sąsiedzkiego, zwłaszcza art. 144 k.c., o który oparte zostało powództwo w niniejszej sprawie.

Zgodnie z przywołaną ustawą ochrona przyrody, polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody (art. 2 ust. 1), zaś forma w postaci ochronny w postaci pomnika przyrody służy temu celowi (art. 6 ust. 1 pkt 6).

Zrównoważone użytkowanie tworów przyrody przez właściciela nieruchomości, na której się znajdują nie powinno zakłócać korzystania z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych (art. 144 k.c.).

O kolizji bądź zbiegu norm można mówić wówczas, gdy sytuacje o takich samych okolicznościach i adresatach wchodzi w zakres normowania (regulacji) kilku różnych norm prawnych (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13.3.2007 r., K 8/07, OTK-A 2007, Nr 3, poz. 26).

Objęcie ochroną prawną drzewa posadzonego na nieruchomości pozwanych (drzewo pomnikowe) nie wywołuje sytuacji, w której dochodzi do niespójności poziomych w systemie prawa ochrony przyrody i prawa cywilnego (używając nomenklatury zaprezentowanej w powyższym orzeczeniu), więc nie zachodzi konieczność zastosowania odpowiednich reguł kolizyjnych zmierzających do usunięcia, w ramach wykładni ewentualnych niespójności. Nie można bowiem wskazywać, biorąc pod uwagę niesporny na etapie postępowania apelacyjnego stan faktyczny sprawy, że pomiędzy zasadami wynikającymi z u.o.p. a ochroną praw sąsiedzkich zachodzi jakakolwiek kolizja. Kolizji takiej nie było również wówczas, gdy kasztanowiec rosnący na nieruchomości pozwanych nie był objęty ochroną jako pomnik przyrody. W pierwszej i drugiej sytuacji zabiegi pielęgnacyjne mogły się odbywać wyłącznie w granicach wyznaczonych przez powinność zachowania i zrównoważonego użytkowania takiego drzewa, tym bardziej, że powodowie nie żądali ochrony w szerszym zakresie np. usunięcia drzewa.

Objęcie ochroną prawną drzewa położonego na nieruchomości pozwanych nie oznacza tego, że pozwani zostali pozbawieni jego prawa własności i związanych z tym obowiązków. Podkreślić należy, że zawarte w art. 45 ust. 1 u.o.p. wyliczenie zakazów praw właścicielskich do takiego pomnika przyrody, które „mogą być wprowadzone”, ma charakter wyliczenia zamkniętego (zob. wyrok NSA z 12 maja 2011 r., sygn. II OSK 815/10). W niniejszej sprawie uchwała Rady Miasta S. z dnia 5 lipca 2017 r. wprowadza tylko dwa zakazy: niszczenia, uszkodzenia lub przekształcania oraz umieszczania na tym drzewie reklam. Zgodnie natomiast z art. 45 ust. 2 u.o.p. ustanowione zakazy nie mogą dotyczyć prac wykonywanych na potrzeby ochrony przyrody po uzgodnieniu z organem ustanawiającym daną formę ochrony przyrody.

Dodać należy przy tym, że aczkolwiek ochrona przyrody stanowi zasadnie własne gminy, czego konsekwencją może być aktywny udział w realizacji tej ochrony, łącznie z finansowaniem zabiegów pielęgnacyjnych i nakładaniem na właściciela nieruchomości administracyjnych powinności (w tym określających zakres prac pielęgnacyjnych), to jednak zgodnie z treścią art. 4 ust. 1 u.o.p. dbałość o przyrodę będącą dziedzictwem i bogactwem narodowym spoczywa nie tylko na organach administracji publicznej, lecz również na innych podmiotach, a więc uznać należy, że i na właścicielach drzew również.

Fakt zaistnienia w porządku prawnym norm ograniczających kompetencje władcze gminy (wspomniany tu art. 45 ust. 2 ustawy o ochronie przyrody) jest dobitnym dowodem na to, że właściciel nieruchomości, na którym rośnie drzewo pomnikowe posiada obowiązki będące wyrazem jego praw. Kwestia ta podobnie jest ujmowana w orzecznictwie sądów administracyjnych (np. wyrok NSA z 30.07.2010 r. II OSK (...)).

Nie powinno być zatem kolizji między celem, dla którego drzewo uznano za pomnik przyrody a prawami sąsiedzkimi związanymi z immisjami zagrażającymi bezpieczeństwu ludzi i mienia, przy przestrzeganiu zasady zrównoważonego

użytkowania pomnika przyrody, a więc takiego który by zmierzał do zachowania jego substancji przyrodniczej i nie kolidował z istotnymi interesami właścicieli nieruchomości sąsiednich.

Treść wniosku o przyzpozwanie Gminy M. S. wskazuje na to, że pozwani zaaprobowali tezę o tym, że jako właściciele nieruchomości na której rośnie drzewo pomnikowe mają obowiązek wykonać właściwe prace pielęgnacyjne, co sprawia, że sformułowane w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego i procesowego nie mogą być uznane za słuszne, zwłaszcza w sytuacji gdy Sąd odwoławczy podziela taką interpretację wskazanych wyżej przepisów.

Zwrócić jednocześnie należy uwagę na to, że pozwani nie sformułowali wprost dodatkowych zarzutów, chociaż mieli taką możliwość (zob. wyrok SN z 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98). Tym niemniej badając z urzędu ewentualne naruszenie przez Sąd I instancji prawa materialnego dostrzec należy, że zgodnie z art. 45 ust. 2 u.o.p. ustanowione zakazy nie mogą dotyczyć prac wykonywanych na potrzeby ochrony przyrody po uzgodnieniu z organem ustanawiającym daną formę ochrony przyrody. Przepis ten dostrzegli również apelujący wnosząc jedynie o przyzpozwanie w trybie art. 84 k.p.c. Gminy M. S..

Jeżeli instytucja przyzpozwania służy w głównej mierze cywilnemu prawu materialnemu i polega na zawiadomieniu osoby trzeciej o toczącym się procesie i wezwaniu jej do wzięcia w nim udziału przez stronę, której w razie niekorzystnego dla niej rozstrzygnięcia, przysługiwałoby wobec tej osoby roszczenie, albo przeciwko której osoba trzecia mogłaby wystąpić z roszczeniem o charakterze cywilnym, to pozwani nie wskazali z jakim roszczeniem Gmina M. S. mogła by przeciwko nim wstąpić (zob. o istocie przyzpozwania w Komentarzu do art. 84 k.p.c. red. Zieliński 2017, wyd. 9, za SIP Legalis). Wniosek o przyzpozwanie nie został więc uwzględniony.

W istocie jednak wątpliwości apelujących dotyczą tego, czy obowiązek uzgodnienia prac wykonywanych na potrzeby ochrony przyrody ustanowiony w art. 45 ust. 2 u.o.p. stanowi konieczny warunek orzekania w sprawie dotyczącej roszczeń z art. 144 k.c.

W ocenie Sądu odwoławczego obowiązek dokonywania prac pielęgnacyjnych dotyczących drzew pomnikowych po uzgodnieniu z organem ustanawiającym daną formę ochrony przyrody dotyczy sytuacji samodzielnego dokonywania przez właściciela tych zabiegów pielęgnacyjnych. Wnoskowanie w tym przedmiocie inicjuje sprawę administracyjną, ze wszystkimi konsekwencjami.

Uzgodnienie w tym kontekście może oznaczać, że właściwe organy administracyjne muszą wypracować wspólne stanowisko co do rozstrzygnięcia. Zakres uzgodnienia wpływa zatem na treść decyzji, jak wskazuje NSA w wyroku z 12.4.2012 r. (II OSK 125/11) uzgodnienie musi odbywać się w oparciu o projekt rozstrzygnięcia przygotowany przez organ prowadzący postępowanie. Natomiast WSA w Bydgoszczy w wyroku z 20.1.2009 r. ((...) SA/Bd 770/08) wskazuje, że organ współdziałający nie ma prawa ingerowania w projekt decyzji i nie może zmienić jego ustaleń. Współdziałanie nie polega na ingerowaniu w projekt, a na wypowiedzeniu się w przedmiocie uzgodnienia. Skoro uzgodnienie jako instytucja prawa administracyjnego opisana w art. 106 k.p.c. jako zajęcie stanowiska określa sposób współdziałania organów administracji publicznej w toku postępowania administracyjnego, to w sposób oczywisty nie może mieć zastosowania do relacji cywilnoprawnych, które zostały poddane osądowi sądu powszechnego, w tym dotyczących stosunków sąsiedzkich opisanych w art. 144 k.c.

Powinności „uzgodnienia” rozumianego w taki sposób nie może być więc w toku postępowania sądowego związanego z powództwem o immisje, gdzie sąd ustala czy do immisji dochodzi i określa adekwatne, również do przepisów o ochronie przyrody, sposoby zniwelowania skutków immisji posiłkując się przy tym odpowiednimi środkami dowodowymi, w szczególności opinią biegłego o właściwej specjalności.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji wydając zaskarżone orzeczenie posłużył się wiedzą dr nauk przyrodniczych A. K. - biegłego sądowego, specjalisty z zakresu dendrologii, ochrony środowiska i zieleni zabytkowej. Przeprowadzone przez ten Sąd postępowanie dowodowe uznać należy za pieczołowite i szczegółowe, zwłaszcza w zakresie ustaleń i wniosków sformułowanych przez biegłego, który odnosił się nie tylko do zarzutów formułowanych przez strony, lecz również poddawał analizie opinie innych specjalistów, które były prezentowane przez pozwanych. Metodologia, spójność czy

kompletność opinii biegłego sądowego nie budziła wątpliwości Sądu I instancji. Sąd odwoławczy również nie dostrzegł okoliczności, które dyskwalifikowałyby ustalenia i wnioski biegłego sądowego. Pozwani w tej mierze nie sformułowali zaś zarzutów apelacyjnych.

Marginalnie tylko dostrzec należy, że w zbliżonej problemowo, co do zasady, sprawie związanej z odpowiedzią na pytanie czy sąd jest zobowiązany, ustanawiając w postępowaniu o zniesienie współwłasności odrębną własność lokalu, korzystać z zaświadczenia właściwego organu nadzoru architektoniczno-budowlanego dla dokonania oceny, czy istnieją ustawowe przesłanki dla ustanowienia odrębnej własności lokalu (art. 2 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali - Dz.U. Nr 85, poz. 388) Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 marca 1997 r. w sprawie III CKN 14/97 udzielił odpowiedzi negatywnej. Sąd Najwyższy wskazał, że w postępowaniu sądowym stosuje się przepisy właściwe dla tego postępowania, natomiast przepisy wspomnianej ustawy mają zastosowanie przede wszystkim w tym zakresie, w jakim stanowią podstawę materialną orzeczenia sądu, a regulacje natury formalnej tylko o tyle, o ile przepisy o postępowaniu sądowym okazałyby się nie wystarczające, zaś dla dokonania oceny samodzielności lokalu sąd władny jest skorzystać z opinii biegłego, specjalisty w zakresie spraw architektoniczno-budowlanych.

Mając powyższe na uwadze w oparciu o treść art. 385 k.p.c. apelację pozwanych oddalono, zaś w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. zasądzono od nich na rzecz powódki wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w stawce minimalnej tj. 450 zł (§ 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz. U.2016, poz. 1715)

SSO Zbigniew Ciechanowicz SSO Katarzyna Longa SSO Karina Marczak

Zarządzenia:

1. odnotować,
2. doręczyć pełn. pozwanych,
3. po nadejściu zwrotek akta zwrócić SR.

Dnia 5 czerwca 2018 r.